

---

# Streszczenia

---

Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 18, 315-325

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# STRESZCZENIA



KRZYSZTOF GOŹDŹ-ROSZKOWSKI  
(ŁÓDŹ)

### ***Posiadanie pro melioratione dóbr kościelnych przez Kazimierza Wielkiego***

Dożywocie królewskie na dobrach kościelnych powstawało z inicjatywy Kazimierza Wielkiego, bądź klasztoru będącego ich właścicielem. Deklarowaną oficjalnie główną przyczyną ustanowienia dożywocia był zamiar poprawienia stanu gospodarczego włości kościelnych (*melioratio bonorum*). Można się jednak domyślać także innych, ukrytych powodów ustanawiania dożywocia. Dawało bowiem ono królowi pretekst do zmanifestowania monarszego prawa patronatu względem klasztorów a także przynosiło dochód, niekoniecznie osiągany dopiero w efekcie przeprowadzonej melioracji dóbr. Prawdopodobnie też król Kazimierz liczył, iż dobra klasztorne, choć posiadane przezeń tylko dożywotnio, pozostaną w rękach monarszych na stałe. Na posiadanych dobrach król, jako dożywotnik miał ograniczone prawo rzeczowe, na które składały się uprawnienia służące właścicielowi, jednak bez prawa dysponowania przedmiotem dożywocia (*ius disponendi*). Właścicielem dzierzonych przez króla dóbr był klasztor. Z chwilą śmierci króla Kazimierza dożywocie gasło a dobra nim obciążone powróciły do właścicieli. Być może dożywocie *pro melioratione* odgrywało mniejszą rolę w polityce wewnętrznej monarchii od tej, jaką sugerują wypowiedzi niektórych badaczy.

Słowa kluczowe: Kazimierz Wielki, domena monarsza, dobra klasztorne, dożywocie pro melioratione, cystersi z Sulejowa, cystersi z Wąchocka, bożogrobcy z Miechowa, melioracje dóbr kościelnych, prawo patronatu

PIOTR KITOWSKI  
(GDAŃSK)

### ***Koszty pogrzebu wójtowej malborskiej Katarzyny Zawadzkiej (1682). Z dziejów prawa ziemskiego oraz kultury funeralnej w Polsce XVII w.***

Jednym z najważniejszych etapów postępowania spadkowego stanowiła inwentaryzacja spadku. Gotowy inwentarz pozwalał spadkobiercom na zapoznanie się ze składem masy spadkowej oraz regulację kwestii związanych z wierzytelnościami i długami denata. W przypadku rejestru pośmiertnego małżeństwa Samuela i Katarzyny Zawadzkiej z 1682 r. jest to również źródło informujące o poczynionych względem pogrzebu wydatkach. Zawiera on dokładne wyliczenie sum przeznaczonych na organizację ceremonii, stypę i realizację pobożnych zapisów jakie, przynajmniej częściowo, znalazły się zapewne w testa-

mencie wdowy. Podobne, szczegółowe informacje spotykane są w inwentarzach szlacheckich tylko sporadycznie. Czyni to rejestr Zawadzkich ciekawym i wartym uwagi nie tylko z punktu widzenia historii, ale z racji funkcji źródła także historii prawa.

Słowa kluczowe: inwentarz spadkowy, kultura funeralna, Prusy Królewskie, spadek

MARCIN GŁUSZAK  
(ŁÓDŹ)

### ***Protokoły Rady Nieustającej z lat 1775–1788 w zasobach AGAD. Rodzaje i charakterystyka***

Realizacja rozległych uprawnień nadanych Radzie Nieustającej pociągała za sobą potrzebę prowadzenia przez nią szczegółowej dokumentacji, zarówno na poziomie Kancelarii Generalnej Rady jak i kancelarii wszystkich jej pięciu departamentów. Do dnia dzisiejszego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie zachowano w całości w formie rękopisów dwa podstawowe rodzaje protokołów: potoczne – zawierające wykaz wszystkich czynności Rady podejmowanych na sesjach plenarnych oraz ekspedycji publicznych – w których gromadzono druki uniwersałów i kopie rozsyłanych do zainteresowanych podmiotów rezolucji uchwalanych przez Radę. Na podstawie tych drugich w latach 80. XVIII stulecia wydano drukiem kilka tomów „Zbiorów rezolucji” obejmujących orzeczenia Rady w zakresie interpretacji przepisów prawa. Zarówno materiały rękopiśmienne jak i drukowane stanowią dla badaczy okresu cenne źródło wiedzy o funkcjonowaniu Rady Nieustającej – pierwszego w dziejach, centralnego, kolegialnego organu władzy wykonawczej I Rzeczypospolitej.

Słowa kluczowe: Rada Nieustająca, Archiwum Główne Akt Dawnych, protokoły potoczne, protokoły ekspedycji publicznych, rezolucje

JUSTYNA BIEDA  
(ŁÓDŹ)

### ***Ciąża, poród i opieka nad dzieckiem w więzieniach Królestwa Polskiego (1815–1867)***

Genezy współczesnych rozwiązań dotyczących dzieci osób pozbawionych wolności poszukiwać należy w latach Królestwa Polskiego, gdzie po raz pierwszy dostrzeżono konieczność uregulowania problemu kobiet ciężarnych i porodu oraz warunków bytowych matek przebywających wraz dziećmi w zakładach karnych, a także losów nieletnich, pozostających poza murami w czasie uwięzienia rodziców. Stan polskich więzień w początkach

XIX w., nie spełniał nawet ówczesnych standardów. Władze Księstwa podjęły próby reform, przygotowano projekt ordynacji więziennej: *Urządzenie więzień krajowych*, jednakże niestabilna sytuacja kraju, a przy tym brak funduszy, nie pozwoliły na jego realizację. Przełom w system więziennictwa w Królestwie Polskim przyniosła wizytacja niektórych więzień stolicy w 1818 r. przez cara Aleksandra I. Niezadowolenie cara spowodowało intensywne działania centralnych władz rządowych mające na celu reformę warunków wykonywania kary pozbawienia wolności. Zmiany objęły sytuację matek-więźniarek, a także ich dzieci, będących pod bezpośrednią opieką rodzica, jak też tych znajdujących się poza więzieniem. Początkowo, więźniarka w ciąży lub położu pozbawiona była szczególnej pomocy, ale na drodze praktyki wykształcił się w latach 30. XIX w. zwyczaj udziału w porodach akuszerki, ale regulacje ustawowe w tym zakresie pochodzą dopiero z lat 50. tegoż stulecia. Poprawa fatalnych warunków sanitarnych sprawowania opieki nad noworodkami miała miejsce w więzieniu warszawskim dopiero w latach 30. XIX w., zaś w kolejnym dziesięcioleciu wydano pierwsze przepisy administracyjne zapewniające kobietom karmiącym lepsze racje żywieniowe. Założenie, iż potomstwo nie powinno przebywać ze swoimi rodzicami w zakładach karnych spowodowało, iż już w roku 1823 r. wydano przepisy administracyjne regulujące zasady opieki nad dziećmi, które już nie mogły przebywać pod bezpośrednią opieką matki.

Słowa kluczowe: dziecko w więzieniu, więziennictwo w XIX w, ciąża w więzieniu, kobieta w więzieniu, kara pozbawienia wolności, polityka penitencjarna

JOANNA MACHUT-KOWALCZYK  
(ŁÓDŹ)

***Wymogi ustawowe i postulaty wobec kwalifikacji sędziów pokoju  
w świetle doniesień praktyki, wyrażanych opinii i dyskusji toczącej się  
na łamach czasopism w XIX w.***

Urząd sędziego pokoju został wprowadzony do naszego systemu sądowego wraz z prawodawstwem francuskim. Nie obowiązywał wymóg wykształcenia prawniczego dla kandydatów. Uwagę zwracano na wiek, doświadczenie, autorytet i zaufanie społeczne, czy też posiadanie majątku. Pierwsi sędziowie pokoju zdają się spełniać te kryteria. Były to osoby majątne, w odpowiednim wieku, mające doświadczenie urzędnicze, a czasem nawet sądowe. W okresie Królestwa Polskiego drastycznie ubywało osób gotowych pełniących te funkcje. Liczba ta wzrasta dopiero pod koniec XIX w. Wówczas na te stanowiska władze powoływały głównie osoby narodowości rosyjskiej. Byli to ludzie bardzo często nieposiadający odpowiedniego wykształcenia, doświadczenia w piastowaniu funkcji w wymiarze sprawiedliwości, nieznający stosunków społecznych panujących w miejscu swojego urzędowania. Taki stan rzeczy powoduje spadek zaufania do wymiaru sprawiedliwości tym bardziej, że praktyka zna przykłady niekompetencji, ignorowania obowiązków przez sędziów pokoju. Co więcej zamiast opinii o ich sprawiedliwych, mądrych działaniach, po-

czytać można o granii w karty, uczestniczeniu w polowaniach, itd. W XIX w. na łamach czasopism prawniczych pojawiają się postulaty dotyczące wykształcenia, sposobu wyboru i nadzoru nad sędziami pokoju. Autorzy często przytaczają dane statystyczne dotyczące wykształcenia osób pełniących te funkcje.

Słowa kluczowe: sędzia pokoju, wykształcenie sędziów pokoju, kwalifikacje sędziów pokoju, postępowanie pojednawcze, nadużycia urzędników w Królestwie Polskim

DOROTA WIŚNIEWSKA-JÓŹWIAK  
(ŁÓDŹ)

### ***Postępowanie o ubezwłasnowolnienie całkowite w świetle przepisów Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego***

Przepisy KCKP dotyczące ubezwłasnowolnienia zostały sformułowane na wzór przyjętych w kodyfikacji napoleońskiej. Zastrzeżenie drogi sądowej dla stosowania tej instytucji prawnej oraz ograniczenie roli rady rodzinnej tylko do funkcji opiniodawczej miało na celu ochronę interesów osobistych i majątkowych osoby w stosunku, do której miało być orzeczone ubezwłasnowolnienie. Poza tym chroniło również interesy najbliższej rodziny tej osoby. Przyznanie w KCKP, w przeciwieństwie do zasad uregulowanych w KN, możliwości zastosowania tej instytucji do małoletnich usamowolnionych i nieusamowolnionych wydaje się ze wszech miar uzasadnione. Nie tylko dobro ograniczonej osoby usamowolnionej, ale również nieusamowolnionej, dotkniętej niesprawnością wymagało ochrony, czemu służyć mogło właśnie ubezwłasnowolnienie.

Słowa kluczowe: ubezwłasnowolnienie, ubezwłasnowolnienie całkowite, praktyka sądowa Królestwa Polskiego, Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego, Kodeks Napoleona, rada rodzinna

TOMASZ KRUSZEWSKI  
(WROCŁAW)

### ***Uczony wobec Trzeciej Rzeszy. Hans-Albrecht Fischer – profesor rzymskiego i niemieckiego prawa cywilnego na Uniwersytecie Wrocławskim***

Hans-Albrecht Fischer był profesorem filozofii, prawa rzymskiego i niemieckiego prawa cywilnego. Miał szczęście spotkać na swej drodze życia najwybitniejszych uczonych epoki. Niektórzy po 1933 roku jak Karl Larenz, czy Julius Binder zniszczyli swoją reputację jako

zwolennicy nowego ustroju. Tą drogą Fischer nie podążył, nie udał się też po 1933 roku na emigrację, wybierając najtrudniejszą z możliwych dróg, tzw. emigracji wewnętrznej, jak jeden z najwybitniejszych pisarzy epoki Ernst Wichert. Lata Trzeciej Rzeszy to lata uników, ogólników, w których coraz bardziej podejrzany dla nazistów Hans-Albrecht Fischer był zatrudniany z prozaicznego powodu, wszyscy specjaliści opuścili Niemcy w początkach Trzeciej Rzeszy i nie było nikogo, kto mógłby wykładać prawo cywilne (rzymskie usunięto z programu studiów). Fischer przeszedł do historii swych krótkim dziełem *Przyczynek do nauki o niemożliwości*, w którym jako mistrz słowa pokazał czytelnikom, czym różnią się od siebie „niemożliwość” i „niemożność”. Dwie prace napisane w okresie Trzeciej Rzeszy dają podstawę do ukazania heroicznej walki z cenzurą, która ostatecznie zamęczyła Autora i przyczyniła się do jego nagłej śmierci.

Słowa kluczowe: nauka prawa w III Rzeszy, filozofia prawa, prawo rzymskie, prawo cywilne, pojęcia: „niemożliwość” i „niemożność”, uniwersytet wrocławski

MATEUSZ RODAK

(WARSZAWA)

### ***Przestępstwo zgwałcenia i jego sprawcy w II Rzeczypospolitej. Próba wstępnej charakterystyki***

Wśród wielu kwestii społecznych, które w Drugiej Rzeczypospolitej pozostawały objęte swoistym tabu, znalazło się między innymi przestępstwo zgwałcenia, przede wszystkim zaś jego przyczyny oraz skutki. Nie istniało wówczas w zasadzie żadne środowisko, które podjęłoby się zainicjowania dyskusji, w której tematem stałaby się m. in. niezwykle niejasna sytuacja prawna ofiar gwałcicieli. Wbrew bowiem dość surowym sankcjom karnym, które groziły sprawcom tego przestępstwa, zgwałcone kobiety udowodnić musiały w trakcie procesu sądowego, że swoim zachowaniem nie spowodowały mężczyzny oraz, że w trakcie gwałtu stawiały opór fizyczny. Jego brak uznawano bowiem jako swoiste przyzwolenie na odbycie stosunku.

Wszystkie obowiązujące do 1932 r. kodeksy karne przewidywały stosunkowo surowe kary dla sprawców gwałtów. Również nowy kodeks karny kontynuował tę praktykę. Niemniej przynosił pewne istotne zmiany, wśród których znalazły się: ujednoclenie terminologii (wprowadzenie pojęcia „czynu nierządnego” w miejsce obowiązujących dotychczas „czynu lubieżnego” oraz „zgwałcenia”), ściganie z urzędu przestępstwa dokonanego na osobie poniżej 15 roku życia oraz uznanie faktu, że ofiarą jak i sprawcą zgwałcenia mogły (mogli) być zarówno kobiety jak i mężczyźni.

Niemniej, jak wskazują ówczesne statystyki, sprawcami tego przestępstwa pozostawali w Drugiej Rzeczypospolitej wyłącznie mężczyźni, i to przede wszystkim mieszkańcy ówczesnej wsi. Bardzo niepełne wyczerpanie wskazuje jednak, że największa liczba skazanych za gwałt pochodziła z terenów (województwa zachodnie), w których znacznie szybciej przebiegały procesy modernizacyjne, w tym nie tylko te dotyczące ekonomii, ale rów-



nież w kwestii emancypacji i samoświadomości kobiet. Jednocześnie w województwach wschodnich liczba skazanych za gwałt pozostawała wyjątkowo niska. Wydaje się, że był to przede wszystkim wynik niezwykle introwertycznego, bardzo tradycyjnego charakteru miejscowych środowisk wiejskich, w których poziom zaufania w stosunku do polskiego aparatu administracyjnego pozostawał jednocześnie wyjątkowo niski.

Statystyczny sprawca gwałtu w Drugiej Rzeczypospolitej był więc mężczyzną, z reguły słabo wykształconym, młodym (przed 30 rokiem życia), zazwyczaj mieszkał na wsi, pracując jednak dorywczo w mieście. Był też, co w kontekście charakterystycznej dla tego okresu wielowyznaniowości społeczeństwa polskiego, przede wszystkim wyznawcą religii chrześcijańskiej, w tym, choć zależało to od regionu, głównie reprezentantem kościoła rzymskokatolickiego.

Słowa kluczowe: zgwałcenie w II Rzeczypospolitej, terminologia zgwałcenia, czyn nie-  
rządny, postawa gwałconej, sprawca gwałtu, kodeks karny 1932, prawo karne przed uni-  
fikacją

PRZEMYSŁAW MARCIN ŻUKOWSKI  
(KRAKÓW)

### ***Dzieje II Katedry Prawa Administracyjnego i Nauki Administracji na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu w Poznaniu w latach 1919–1939***

Uniwersytet Poznański od momentu powstania w ramach jednego wydziału przewidywał studia specjalizacji prawnej i ekonomicznej. Wymagało to prowadzenia dla sekcji prawnej i sekcji ekonomiczno-politycznej odrębnych zajęć z jednego przedmiotu. Takim był wykład prawa administracyjnego i nauki administracji i dla odpowiedniej realizacji dydaktyki przewidziano powołanie dwóch katedr. Obsadzenie I z nich, dla sekcji prawniczej, przeprowadzono sprawnie powierzając kierownictwo prof. Stanisławowi Kasznicy. Natomiast dla istniejącej do 1933 r. II Katedry nie udało znaleźć się odpowiedniego pracownika. Przeprowadzona w 1920/21 ankieta profesorska nie przyniosła efektu, gdyż zatrudniony w jej wyniku B. Wasiutyński przeniósł się ostatecznie w 1925 r. do Warszawy. Kolejne działania wobec braku odpowiednich kandydatów nie przyniosły pożądanego efektu i w końcu, nigdy nie obsadzona na stałe, decyzją ministerstwa II Katedra została zlikwidowana, choć przewidywane dla niej obciążenia dydaktyczne realizowane były przez pracowników katedry prawa administracyjnego obsługującej sekcję prawniczą. Podejmowane następnie przez Wydział Prawno-Ekonomiczny próby przywrócenia II Katedry przyniosły w 1938 r. efekt, ale dopiero na wiosnę 1939 r. na stałe został w niej zatrudniony M. Zimmermann.

Słowa kluczowe: Wydział Prawno-Ekonomiczny UP, Katedra Prawa Administracyjnego i Nauki Administracji w Poznaniu, S. Kasznica, M. Zimmermann, organizacja studiów prawniczych.

ANDRZEJ MARIAN ŚWIĄTKOWSKI  
(KRAKÓW)

***Prawo pracy II RP:  
symbioza zatrudnienia pracowniczego i cywilnoprawnego  
(prolegomena do współczesnego podziału zatrudnienia)***

Obecne trudności związane z odgraniczeniem pracy wykonywanej w ramach umowy o pracę od zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych mają źródło w prawie rzymskim, którego zasady leżą u podstaw systemów prawa prywatnego państw europejskich. Zmiana nastąpiła pod koniec XIX wieku, kiedy zaczął rozwijać się jeden z dwóch najważniejszych działów prawa pracy – zbiorowe prawo pracy. Presja związków zawodowych reprezentujących interesy pracowników sprawiła, iż organizacje związkowe zostały uznane przez władze poszczególnych państw za wyłącznego reprezentanta interesów i praw pracowniczych. Wymuszenie na pracodawcach i władzach państw zagwarantowania bezpieczeństwa prawnego i socjalnego pracownikom w drastyczny sposób zróżnicowało status prawny osób zatrudnionych na podstawie umów o pracę oraz tych świadczących pracę na podstawie umów cywilno-prawnych. Tym samym podważona została idea wolności umów, na podstawie których oraz w ramach stosunków prawnych zainicjowanych dwoma zasadniczo różnymi typami umów (umowy o pracę lub jednej z umów cywilno-prawnych), może być wykonywana praca: w ramach zatrudnienia pracowniczego lub nie-pracowniczego.

Regulacje prawne wprowadzone do prawa pracy po zakończeniu I wojny światowej wywarły istotny wpływ na ograniczenie swobody stron kształtowania podstaw i ram prawnych zatrudnienia. Początkowo powszechnie obowiązująca, niemal absolutna wolność wybierania podstaw prawnych i ram zatrudnienia doznawała coraz częstszych wyłomów.

Zmiana ustrojowa w 1989 r. sprawiła, że przedsiębiorcy uznali, iż wymagania konkurencji ograniczają możliwość zatrudniania pracowników na podstawie umów o pracę. Reakcją władz państwowych na te tendencje w polityce zatrudnienia i w stosunkach pracy było wprowadzenie prawnego domniemania zatrudnienia pracowniczego, nie pozbawiającego stron stosunków pracy prawa do swobodnego wyboru podstawy i ram prawnych zatrudniania: pracowniczego lub cywilno-prawnego.

Słowa kluczowe: Prawo pracy, II Rzeczpospolita, kodeks pracy z 1974 r., umowy o pracę, umowy cywilnoprawne o świadczenie pracy, wolność wyboru formy zatrudnienia, zatrudnienie pracownicze, zatrudnienie niepracownicze.

ANNA MARCINIAK-SIKORA  
(ŁÓDŹ)

***Akty notarialne notariuszy warszawskich działających  
w czasie II wojny światowej i ich zastosowanie  
we współczesnym obrocie prawnym***

W czasie II wojny światowej na ziemiach polskich, z których utworzono Generalne Gubernatorstwo, okupant zezwolił na prowadzenie przez notariuszy polskich indywidualnych kancelarii notarialnych oraz na dokonywanie przez nich czynności, pod nadzorem władz okupacyjnych, w oparciu o przedwojenne polskie przepisy. Nadto, rejenci byli zobligowani do sporządzania aktów notarialnych zgodnych z prawodawstwem wprowadzonym przez okupanta na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Do grupy aktów normatywnych, które odcisnęły piętno na ówczesnej praktyce notarialnej, należy niewątpliwie rozporządzenia Generalnego Gubernatora z 27 marca 1940 r. o obrocie nieruchomościami w Generalnym Gubernatorstwie. Na przykładzie aktów notarialnych rejentów z Warszawskiej Izby Notarialnej przedstawione zostały sposoby radzenia sobie z wymogami narzuconym przez okupanta.

Na temat powojennych losów czynności rejentów warszawskich z okresu II wojny światowej wypowiediano się niewiele. Należy jednak uznać, że – przy zachowaniu przepisów prawa co do formy i treści – mogą one stanowić podstawę współczesnego obrotu prawnego, w tym być podstawą wpisu do księgi wieczystej. Pamiętać jednocześnie należy o licznych próbach oszustw podejmowanych w oparciu o takie przerobione bądź podrobione dokumenty i w związku z tym zachowywać należyłą ostrożność.

Słowa kluczowe: okupacja, Generalne Gubernatorstwo, akt notarialny, notariusz, Warszawa, ważność i skuteczność aktu notarialnego, praktyka notarialna

JACEK MATUSZEWSKI  
(ŁÓDŹ)

***Kudryczacja, czyli poniewieranie nauki przez biurokrację***

Nasilające się w ostatnich latach tendencje reformy nauki w Polsce prowadzą do dominowania jej przez biurokrację różnego szczebla. Zamierzona amerykańska organizacja nauki i jej finansowania w znacznej mierze obciążała badaczy zadaniami administracyjnymi, pozbawiła ich stabilizacji finansowej badań, zmuszając do zaangażowania się kosztem badań w poszukiwanie środków finansowych przeznaczonych na dydaktykę akademicką i badania naukowe. Dokonujące się przemiany w najmniejszym stopniu nie chronią przed uprawianiem pseudonauki, a mechanizmy oceny pracowników naukowych skłaniają w miejsce aktywności naukowej do podejmowania działań zapewniających zaspokojenie oczekiwań biurokracji. Wprowadzany system prowadzi do marnotrawienia

środków finansowych przeznaczanych na badania naukowe, pozbawiając równocześnie środowisko akademickie możliwości wykorzystywania gwarantowanej prawem autonomii badawczej środowiska. Tworzenie iluzji postępu osiąganego dzięki posługiwaniu się językiem angielskim oraz wprowadzanie coraz liczniejszych utrudnień i formalno-prawnych ograniczeń nie stwarza perspektywy realnego rozwoju polskiej nauki.

Słowa kluczowe: reforma nauki, biurokracja akademicka, recenzja naukowa, finansowanie nauki, pseudonauka, pseudonaukowcy, parametryzacja nauki, ewaluacja akademicka

WACŁAW URUSZCZAK  
(Kraków)

### ***Z takim sposobem uprawiania nauki godzić się nie można. Naruszenie cudzego autorstwa w pracach historycznoprawnych i historycznych***

Wykorzystywanie dzieł innych autorów musi odbywać się z poszanowaniem ich autorstwa. Każde przepisanie cudzego tekstu, nawet niewielkiego, składającego się z kilku wyrazów, wymaga, aby autor przepisanego fragmentu został należycie oznaczony. Należy to uczynić przez użycie znaków cudzysłowu albo innego wyodrębnienia cytowanego tekstu oraz – i to jest szczególnie konieczne – jednoznaczne wskazanie źródła, z którego pochodzi przejęty tekst. Brak odpowiedniego oznaczenia oraz wskazania autora stanowi zabór cudzej własności intelektualnej, czyli plagiat. Autor z wielkim niepokojem dostrzeża w pracach naukowych z historii prawa i historii – niestety nierzadko – naruszenie lub lekceważenie cudzych praw autorskich. Są nimi plagiaty: jawny i ukryty, czy tzw. plagiat inkorporacyjny, przez nierzetelne cytowanie i nierzetelne parafrazowanie. To ostatnie ma miejsce zawsze tam, gdzie dochodzi do wprowadzenia w błąd co do autorstwa przez zatajenie nazwiska pierwotnego autora użytych w parafrazie wyrażen i podstawy źródłowej tej parafrazy. W artykule wskazano polskie i amerykańskie standardy prawidłowego wykorzystywania cudzych opracowań w pracach naukowych, z których jednoznacznie wynika, że przepisanie nawet krótkiego tekstu z cudzej pracy bez należytego oznaczenia oraz bez wskazania źródła narusza dobre obyczaje w nauce, a także prawa autorskie. W artykule odwołano się do konkretnych negatywnych przykładów tego rodzaju działań. Dobro nauki i uczciwość naukowa wymagają, aby o każdym przykładzie naukowej nierzetelności tego rodzaju informować środowisko naukowe w formie publikacji. Rozprawy, w których stwierdza się wykazane nadużycia, winny być uznane za niespełniające kryteriów niezbędnych do awansu naukowego ich autora.

Słowa kluczowe: plagiat, zasady powoływania cudzego autorstwa, parafraza cudzego tekstu